

dr Henryk Palkij

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Krakowie

Problematyka gospodarcza w nauczaniu i na egzaminach z historii i wiedzy o społeczeństwie

Historia gospodarcza obejmuje kompleks problemów, który podlega analizie naukowej specjalistów z różnych dziedzin. Istnieją liczne opracowania obejmujące dzieje powszechne¹, dzieje Polski² (nie wspominając już o opracowaniach dziejów gospodarczych poszczególnych epok) oraz zajmujące się różnymi problemami metodologicznymi³. Dzięki nim do programów i podręczników szkolnych przenikają wyniki badań, umożliwiając unowocześnienie treści odnoszących się do historii gospodarczej, zawartych w nauczaniu historii w szkole.

Należy jednak pamiętać, że z punktu widzenia praktyki szkolnej, dydaktyki historii oraz problemów oceniania i egzaminowania historia gospodarcza jest tylko elementem narracji szkolnej, więc poddana jest dodatkowym interpretacjom. Ich celem jest włączenie jej w procedury i metody wyjaśniania zjawisk zachodzących w poszczególnych epokach historycznych, szerszych procesów, a nawet pojedynczych wydarzeń oraz nadanie im odpowiednich znaczeń i ocen, które w konsekwencji mają ułatwić uczącemu się zrozumienie historii. W związku z tym przedstawianie zagadnień z historii gospodarczej wikła się w sądy wartościujące i oceny, interpretacje epistemologiczne i filozoficzne, filozofię dziejów⁴. Jeśli do tego dodamy stale pojawiające się nowe trendy naukowe szukające nowych interpretacji szerszych zjawisk (np. liczne koncepcje cywilizacji czy rewolucji: neolitycznej, agrarnej, przemysłowej, militarnej, naukowej), to zauważymy, jak wielki wpływ wywierają one na formułowane przez nas problemy i pytania⁵.

Ostatnio Janusz Skodlarski, przygotowując zarys historii gospodarczej, zauważył, że w **naucze polskiej funkcjonują cztery podejścia do opisu dziejów gospodarki**, które zilustrował poglądami Franciszka Bujaka, Jana Rutkowskiego, Andrzeja Grodka i Witolda Kuli, wybitnych badaczy historii gospodarczej.

¹ E. Kaczyńska, K. Piesowicz, *Wykłady z powszechnej historii gospodarczej (od schyłku Średniowiecza do I wojny światowej)*, Warszawa 1977; J. Ciepielewski, I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Dzieje gospodarcze świata do roku 1980*, Warszawa 1987; M. Maciejewski, M. Sadowski, *Powszechna historia gospodarcza od XV do XX wieku*, Wrocław 2007; J. Szpak, *Historia gospodarcza powszechna*, Warszawa 2007; R. Cameron, L. Neal, *Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów najnowszych*, Warszawa 2011.

² B. Zientara, A. Mączak, I. Ihnatowicz, *Dzieje gospodarcze Polski do 1939 roku*, Warszawa 1965; *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, t. 1-2, pod red. A. Mączaka, Warszawa 1981; A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1997; W. Morawski, *Dzieje gospodarcze Polski*, Warszawa 2011.

³ W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963; J.R. Hicks, *Teoria historii gospodarczej*, Toruń 1999; Z. Sirojć, *Podstawowe terminy historii gospodarczej*, Warszawa 2001.

⁴ L. von Mises, *Teoria a historia. Interpretacja procesów społeczno-gospodarczych*, Warszawa 2011.

⁵ *Każdy z tych problemów posiada bogatą literaturę*, np. A.J. Toynbee, *Studium historii*, Warszawa 2000; J. Maroń, *Wokół teorii rewolucji militarnej. Wybrane problemy*, Wrocław 2011; T.G. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, Warszawa 2011.

Zauważył też, że w podręcznikach historii gospodarczej funkcjonuje ulepszony, ale nadal prosty, chronologiczny i rzeczowy układ materiału. Sam, opracowując podręcznik historii gospodarczej dla ekonomistów, zaproponował, aby przy pisaniu takiego podręcznika zastosować dyrektywę metodologiczną, która polegała na poszukiwaniu centralnego czynnika dla każdego z omawianych tematów. Zdaniem autora pozwala to na odpowiednie pokazanie zmian zachodzących w przeszłości, wyodrębnienie poszczególnych elementów omawianego procesu, ukazanie ich właściwej roli, a w końcu ułatwia syntetyczne opisanie omawianych zjawisk⁶.

Wspomniany podręcznik nie był pisany z myślą o nauczaniu historii w szkole, ale podejście autora wydaje się dobrze pokazywać problem, przed jakim stoją dzisiaj autorzy materiałów dydaktycznych i **podręczników do nauczania historii** we współczesnej szkole. Takie ujęcie metodologiczne ułatwia umieszczenie szeroko rozumianej historii gospodarczej we współczesnych podręcznikach, które starają się bardziej całościowo pokazać proces historyczny. Może ono być także bardzo przydatne we współczesnej dydaktyce, zwłaszcza w kontekście nowej podstawy programowej. Odnosi się to szczególnie do szkoły średniej, gdzie wprowadzono blok Historia i społeczeństwo, w którym znajduje się wątek Gospodarka⁷. Zawarte w nim problemy ujęte są w sposób syntetyczny i umiejętnościowy, więc będą wymagały odpowiedniej selekcji materiału i właściwego doboru przykładów. Ponadto konieczne będzie skupienie się na najważniejszych problemach charakterystycznych dla wybranych (pięciu) epok przypisanych do tego przedmiotu. W tej selekcji bardzo przydatne może być podejście metodologiczne zaproponowane przez J. Skodlarskiego.

Myślę, że praca Skodlarskiego poprzez swoje podejście metodologiczne i kompleksowe ujęcie problemu może być jeszcze bardziej przydatna w procesie refleksji nad konstruowaniem zadań egzaminacyjnych. Umożliwia on systemowe, syntetyczne podejście do historii gospodarczej, a jednocześnie daje nadzieję na bardziej precyzyjny wybór poszczególnych elementów, zagadnień i problemów poddawanych sprawdzaniu. Wydaje się ono sprzyjać stopniowaniu wymagań egzaminacyjnych oraz odróżnieniu zagadnień syntetycznych, problemów właściwych dla danej epoki historycznej oraz odpowiedniej selekcji właściwych przykładów służących ilustracji przedstawianych procesów.

Zagadnienia gospodarcze w nauczaniu historii w polskiej szkole (w programach oraz podręcznikach) stanowią ciekawy, ale trudny problem badawczy i wydają się być słabiej przebadane niż wiążąca się z nimi historia społeczna⁸. Nie miejsce tutaj na opisywanie badań z zakresu historii oświaty, ale należy zauważyć, że problematyka gospodarcza w nauczaniu historii i wiedzy o społeczeństwie w polskiej szkole przechodziła różne etapy rozwoju. Wystarczy wspomnieć, że po II wojnie światowej aż do przełomu ustrojowego na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku jej pozycja w programach, podręcznikach była w miarę stabilna. Oznaczało to, że w programach i podręcznikach do historii

⁶ J. Skodlarski, *Zarys historii gospodarczej Polski*, Warszawa 2005. Rozdział 1. *Zagadnienie syntezy historii gospodarczej dla ekonomistów*, s. 13-25.

⁷ *Podstawa programowa z komentarzami*, t. 4 *Edukacja historyczna i obywatelska*, MEN 2009, s. 363-364.

⁸ Np. C. Nowarski, *Chłopi polscy w podręcznikach historii*, Kraków 2006.

dzieje gospodarcze pojawiały się głównie w odrębnych podrozdziałach lub rozdziałach podręczników. Najczęściej jako wstęp lub zakończenie omawiania przemian gospodarczych w danej epoce historycznej. Czasem, ze względu na wagę problemu, poświęcono jej więcej miejsca także przy omawianiu wybranych problemów wewnątrz danej epoki historycznej. Wpracowano nawet pewien kanon problemów gospodarczych prezentowanych w podręcznikach historii. Możemy więc rozciągnąć wniosek J. Skodlarskiego odnoszący się do naukowych opracowań historii gospodarczej na podręczniki szkolne – w nich także funkcjonował prosty, chronologiczny i rzeczowy układ materiału, podporządkowany narracji historii politycznej.

Nie sposób przedstawić wszystkich podręczników funkcjonujących we wspomnianym okresie w **polskiej szkole, w których opisywano zagadnienia gospodarcze**. Niemniej ze względu na cel referatu chciałbym przedstawić kilka z nich, ograniczając się do tych obowiązujących w okresie bezpośrednio poprzedzającym wprowadzenie nowej podstawy programowej z 2009 roku. Myślę, że przedstawienie kilku przykładów, a potem analiza zadań egzaminacyjnych może posłużyć w przyszłości jako punkt wyjścia do dalszych badań nad podręcznikami i zadaniami powstałymi w oparciu o nową podstawę. Uważam, że takie badania należałoby podjąć w szerszym zakresie, obejmując nimi problemy historii politycznej, społecznej, kultury czy też poszczególnych epok, aby zobaczyć, jak treści programowe przekładają się na efekt egzaminacyjny i jakie elementy wpływają na ostateczny wynik. Dotąd bowiem dysponujemy tylko ogólnymi wnioskami sprowadzającymi się do stwierdzenia, że młodzież ma problem np. z historią gospodarczą czy posługiwaniem się mapą, a nie znamy zespołu czynników, które wpływają konkretnie na taki fakt.

Celowo wybrałem podręczniki, w których obszernie przedstawiono faktografię odnoszącą się do różnych treści historycznych, aby pokazać pełniejszy zakres problemów gospodarczych przedstawianych w historii szkolnej. Na wstępie możemy stwierdzić, że niewiele mamy podręczników, w których dominuje ujęcie problemowe, takie jak na przykład w podręcznikach z serii *Człowiek i historia*⁹. W całej serii podręczników poświęconych poszczególnym epokom istnieje wydzielona osobna część (rozdział): *Człowiek i gospodarka*. Na przykład w części poświęconej średniowieczu w tym rozdziale (s. 55-83) znalazły się podrozdziały: 1. Demografia, 2. Gospodarka wiejska i miejska (od włości wczesnośredniowiecznej do wsi rozkwitu średniowiecza, miasta, produkcja rzemieślnicza i górnictwo), 3. Komunikacja i handel, 4. Pieniądz, 5. Czynniki zacofania i rozwoju. Kryzysy, 6. Średniowieczne poglądy na gospodarkę i pracę, 7. Polska w gospodarce średniowiecznej Europy. Dobrze ilustrują one problemy gospodarcze opisywane w podręczniku. Ponadto w rozdziale *Człowiek i społeczeństwo* mamy wiele uzupełniających je informacji¹⁰. Jeszcze więcej treści gospodarczych znalazło się w części obejmującej XIX i XX wiek, która zachowała podobną konstrukcję i na prawie 80 stronach scharakteryzowane są najważniejsze problemy

⁹ Seria wydawnictwa WSiP składa się z czterech podręczników do kształcenia w zakresie rozszerzonym różnych autorów i obejmuje okres od starożytności do współczesności.

¹⁰ M. Tymowski, *Człowiek i historia. Część 2. Czasy średniowiecza. Kształcenie w zakresie rozszerzonym*. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, Warszawa 2002.

gospodarcze epoki¹¹. Jak widać, konstrukcja problemowa pozwala na syntetyczne ujęcie omawianych problemów oraz na sprawniejsze przetransponowanie do historii szkolnej wyników najnowszych badań i dyskusji oraz wyraźne wyodrębnienie historii gospodarczej w procesie wyjaśniania dziejów.

Najczęściej jednak w narracji podręcznikowej problemy gospodarcze są ujęte w sposób chronologiczny i podporządkowane zrozumieniu opisywanej epoki. Najczęściej ich charakterystyka jest dodatkowo wzbogacana osobnym rozdziałem poświęconym wybranym problemom z historii gospodarczej, charakterystycznym dla opisywanej epoki. W tym rozdziale jest miejsce na bardziej kompleksowe ujęcie tych problemów. Jako najlepszy przykład mogą posłużyć tutaj starsze podręczniki spółki autorskiej Anna Radziwiłł i Wojciech Roszkowski, w których po raz pierwszy chyba w tak szerokim zakresie obszernie przedstawiono problemy gospodarcze¹². Podobną ścieżką poszli autorzy podręczników wydawnictwa Stentor. W pierwszym z nich przeznaczonym do klasy pierwszej na poziom podstawowy i rozszerzony w narracji opisującej chronologicznie problemy epoki znajdujemy niewiele treści gospodarczych, które najczęściej łączą się z treściami społecznymi. Na przykład niewiele treści gospodarczych jest w rozdziale o starożytnej Grecji (w tym s. 49 – mapa kolonizacji greckiej). Więcej informacji umieszczono ich w narracji o starożytnym Rzymie: kryzys i upadek republiki (s. 90-92), a później kryzys cesarstwa (s. 102-103), w których wskazano najważniejsze problemy. Dopiero rozdział 14. **Gospodarka i społeczeństwo w starożytności i średniowieczu szczegółowo prezentuje najważniejsze zagadnienia z tych okresów**¹³. Podobną konstrukcję mają następne podręczniki z tej serii¹⁴.

W ciekawy sposób treści gospodarcze przedstawia także podobnie zorganizowany podręcznik Jana Wróbla. Mamy w nim syntetyczny rozdział: **Kapitalizm zmienia świat, a w nim podrozdziały 1. Rewolucja bez rewolucji (Anglia, Kapitalizm i wieś, Kapitalizm i Maszyny, Start do samoczynnego rozwoju, Ryzykanci, Szybciej i taniej), 2. La belle époque- piękny koniec stulecia (tutaj m.in. o nowocześnieści, mieście, robotnikach i drobnomieszczanach), 3. Kościół i nauka**¹⁵. Jednak bardzo wiele informacji włączonych jest w narrację

¹¹ J. Kochanowski, P. Matusik, *Człowiek i historia. Część 4. Czasy nowe i najnowsze (XIX i XX wiek). Kształcenie w zakresie rozszerzonym. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum*, Warszawa 2003 s. 110-189, część II Człowiek i gospodarka przedstawiono najważniejsze problemy w rozdziałach: 1. Demografia, 2. Wieś i gospodarka wiejska, 3. Miasto i przemysł, 4. Przepływ informacji, komunikacja, handel, 5. Czynniki rozwoju i zacołania. Kryzysy, 6. Poglądy na gospodarkę, 7. Polska w gospodarce Europy i świata.

¹² A. Radziwiłł, W. Roszkowski, *Historia 1789-1871. Podręcznik dla szkół średnich*, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa 1997 (tutaj np. s. 145, rozdział *Rewolucja przemysłowa i jej konsekwencje*); potem wydano kolejne, obejmujące dzieje do współczesności.

¹³ P. Żmudzi, *Poznać przeszłość, zrozumieć dziś. Historia. Starożytność - średniowiecze. 1 klasa technikum i liceum. Poziom podstawowy i rozszerzony*, Wydawnictwo Piotra Marciszuka Stentor, Warszawa 2005, rozdział 14 od s. 176.

¹⁴ M. Kopczyński, *Poznać przeszłość, zrozumieć dziś. Historia. Czasy nowożytne, część I: 1492-1696. 2 klasa technikum i liceum. Poziom podstawowy i rozszerzony*, Wydawnictwo Piotra Marciszuka Stentor, Warszawa 2006; M. Przybyliński, *Poznać przeszłość, zrozumieć dziś. Historia. Dzieje najnowsze 1872-2006. 3 klasa technikum i liceum. Poziom podstawowy i rozszerzony*, Wydawnictwo Piotra Marciszuka Stentor, Warszawa 2005.

¹⁵ J. Wróbel, *Odnaleźć przeszłość. Historia od 1815 roku do współczesności. Klasa 2. Liceum ogólnokształcące, liceum profilowane, technikum, WSiP*, Warszawa 2003, s. 49-86.

chronologiczną, gdzie historia gospodarcza służy wyjaśnieniu epoki, jak np. rozdział V. Między wolnością a państwem totalnym (podrozdział 1. Wielki kryzys kapitalizmu, Skompromitowany kapitalizm, Amerykański kapitalizm w obronie, 2. Państwo totalne (tutaj m.in. Lata NEP-u)¹⁶.

Podsumowując te krótkie obserwacje, możemy stwierdzić, że zdający egzamin maturalny z historii dysponuje informacjami odnoszącymi się do historii gospodarczej, związanymi z różnymi okresami historycznymi oraz kilkoma syntetycznymi opracowaniami. Ta sytuacja przekłada się na umieszczenie zagadnień z historii gospodarczej w arkuszach maturalnych. Pierwszą, dość oczywistą konstatacją jest stwierdzenie faktu, że tematy wypracowań na egzaminie z historii na poziomie rozszerzonym pojawiają się rzadko, co dodatkowo wynika z konstrukcji arkusza. Nie bez wpływu na ten fakt jest także trudność problematyki gospodarczej na tle innych zagadnień historycznych – zwłaszcza historii politycznej.

Napisanie samodzielnego wypracowania z historii gospodarczej jest wielkim wyzwaniem dla zdającego, czego dowiodły dotychczasowe próby z tą problematyką. Na przykład w 2006 roku pojawiły się tematy wypracowań (Temat I: Przedstaw rolę miast w kształtowaniu się gospodarki i kultury średniowiecznej Europy. Temat II: Scharakteryzuj proces powstawania i rozwoju miast w średniowiecznej Polsce.)¹⁷, które pomimo pewnej dozy „typowości” okazały się bardzo trudne – wskaźnik poziomu łatwości wykonania 0,25¹⁸. Także tematy z 2009 roku (Temat I: Scharakteryzuj przemiany w gospodarce Europy w XVI–XVII w. Temat II: Scharakteryzuj sytuację gospodarczą na ziemiach polskich w latach 1815–1914.)¹⁹ uzyskały podobnie wysoki poziom trudności (0,26)²⁰. Konstruktorzy arkuszy stoją więc przed dużym wyzwaniem, decydując się na wybór problemów z historii gospodarczej na główny wątek wypracowania. Pomijam już tutaj problemy z konstrukcją odpowiedniego schematu oceniania oraz jego implementacji w praktyce.

Zdecydowanie inaczej wygląda sytuacja, jeśli będziemy analizować zadania krótkiej odpowiedzi umieszczone w arkuszu podstawowym i rozszerzonym. Tutaj znaczny wpływ na wskaźniki opisujące uzyskane wyniki ma forma zadania, a jeszcze bardziej rodzaj wyposażenia – tekst, wykres, dane statystyczne itp. Możemy stwierdzić (choć taka teza wymaga bardziej kompleksowych badań), że rodzaj wyposażenia wpływa w istotny sposób na uzyskane wyniki i w niektórych przypadkach wpływ ten może być bardzo istotny. W podobny sposób, czyli zwiększenie poziomu trudności uzyskujemy także w przypadku posługiwania się mniej typowymi lub bardziej szczegółowymi przykładami ilustrującymi zjawiska gospodarcze.

¹⁶ Tamże, s. 164–170, 178–180.

¹⁷ Arkusz na stronie http://www.cke.edu.pl/images/stories/Matura2006/a2_hist.pdf (dostęp: 1 lipca 2014).

¹⁸ *Raport z egzaminu maturalnego z historii. Sesja wiosenna 2006. Historia*, oprac. H. Palkij, OKE Kraków 2006, s. 62 i nast.

¹⁹ Arkusz na stronie http://www.cke.edu.pl/images/stories/Matura2006/a2_hist.pdf (dostęp: 1 lipca 2014).

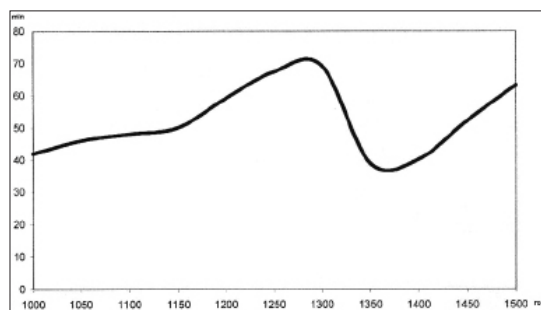
²⁰ *Osiągnięcia maturzystów w 2009 roku. Sprawozdanie z egzaminu maturalnego*, CKE Warszawa 2009 s. 43–51, 62 i nast. (komentarz W. Królikowskiej).

Nie ma sensu przeprowadzanie statystycznych analiz w przypadku dotychczasowych arkuszy egzaminacyjnych w sytuacji, gdy w przyszłości czeka nas tylko jeden poziom egzaminu i zmieniona zostaje konstrukcja arkusza, więc nie będzie możliwości porównania tych danych. Ograniczę się do ogólnego stwierdzenia, że w latach 2007-2014 w arkuszach podstawowych znajdowało się od dwóch (2012) do siedmiu zadań bezpośrednio poświęconych historii gospodarczej, za które można było uzyskać od 6 do 17 punktów. W przypadku arkusza rozszerzonego sytuacja jest bardziej skomplikowana ze względu na jego konstrukcję. Zadania z historii gospodarczej pojawiają się systematycznie w części pierwszej, najczęściej jest to od jednego do trzech zadań, za które otrzymuje się od jednego do trzech punktów. Inaczej jest w części drugiej – źródłowej. Tutaj takie zadania nie pojawiają się w ogóle lub sporadycznie. Mamy ich dużo tylko wtedy, gdy źródła odnoszą się do problematyki gospodarczej, np. w 2009 roku wszystkie źródła odnosiły się do problematyki gospodarczej i można było uzyskać za te zadania 10 punktów. Jak wspomniałem, podobna sytuacja dotyczy części trzeciej, czyli wypracowań. Należy jednak pamiętać, że tak w odniesieniu do wypracowań, jak też do innych zadań w arkuszu podstawowym i rozszerzonym zdający znajdzie w ich wyposażeniu treści z historii gospodarczej lub w trakcie odpowiedzi na postawione polecenia będzie musiał uwzględnić treści ekonomiczne. Zadania takie poszerzają więc liczbę zadań, które odnoszą się do historii gospodarczej.

Na zakończenie kilka uwag chciałbym poświęcić typom zadań oraz określić wstępnie problemy, które poruszane są w tych zadaniach. Wśród zadań umieszczanych w arkuszach znajdujemy zadania, które badają procesy gospodarcze w przestrzeni, więc wykorzystują do tego celu mapy. W innych natomiast w tym celu zastosowane są dane statystyczne, więc potrzebna jest podstawowa analiza statystyczna. Analiza statystyczna stosowana jest jako narzędzie analizy danych dla określenia czasu lub natężenia zjawiska (wskazania tendencji, różnych okresów itp.). Jako przykład można podać zadanie 9. z arkusza podstawowego w 2011 roku²¹:

Na podstawie wykresu i własnej wiedzy wykonaj polecenia.

Zaludnienie Europy w latach 1000–1500



Źródło: H. Manikowska, J. Tazbirowa, *Historia. Średniowiecze*, Warszawa 1991, s. 73.

²¹ Wszystkie przykłady zaczerpnięte z arkuszy umieszczonych na stronach CKE: http://www.cke.edu.pl/images/stories/Matura2006/a2_hist.pdf (dostęp: 1 lipca 2014).

- A. Porównaj tendencję zmian w zaludnieniu Europy w pierwszej połowie XIII w. z tendencją zmian liczby ludności w pierwszej połowie XIV w.
- B. Podaj najważniejszą przyczynę zmian demograficznych w Europie w pierwszej połowie XIV w.

Typowym zadaniem odnoszącym się do treści z historii gospodarczej są zadania mające na celu zbadanie rozumienia terminów, sprawdzenie okresu ich występowania, przypisania do konkretnej epoki historycznej. Zadania takie wykorzystują najróżniejsze wyposażenie – teksty, dane statystyczne, wykresy. Na przykład zadanie 11. z arkusza rozszerzonego z 2008 roku, gdzie pod tabelą zawierającą dane o liczbie mieszkańców wybranych miast w Anglii w latach 1800-1910 pojawiło się polecenie: Podaj termin używany dla określenia przemian w gospodarce, które miały największy wpływ na zmianę liczby mieszkańców wszystkich miast wymienionych w tabeli.

Zadania poświęcone historii gospodarczej służą także zbadaniu stopnia opanowania typowych umiejętności historycznych, czyli np. wyszukiwania informacji, określania skutków i przyczyn, formułowaniu ogólnych wniosków. Należy dodać, że nie muszą one odnosić się tylko do treści gospodarczych, ale np. wnioski czy przyczyny mogą dotyczyć historii politycznej, społecznej itp. Na przykład w arkuszu podstawowym z 2007 roku w zadaniu 11. umieszczono mapę lokacji miejskich w XIII wieku oraz polecenia: A. Podaj nazwę dzielnicy, na terenie której lokowano najwięcej miast, B. Odwołując się do wiedzy pozaźródłowej, wyjaśnij, co było tego przyczyną. Podobnie mamy w zadaniu 20. z arkusza podstawowego z 2011 roku:

Na podstawie danych statystycznych wykonaj polecenia.

Produkcja przemysłowa w Królestwie Polskim i eksport do Rosji (w mln rubli)

Rok	Produkcja przemysłowa	Eksport do Rosji	Przyrost eksportu w %
1840	8,4	1,0	–
1850	11,3	1,0	0,0
1860	40,5	11,5	1050,0
1870	122,7	25,0	117,4
1880	171,0	47,0	88,0
1890	216,0	194,0	313,0
1900	600,0	395,0	104,0

Przyjęto, że wartość produkcji świadczy o jej wielkości. Przyrost eksportu obliczono, porównując każdy okres do poprzedniego. Symbol (–) oznacza, że zjawisko nie występuje.

Na podstawie: *Polska XIX w. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1982, s. 109.

- A. Podaj rok, w którym nastąpił najbardziej dynamiczny wzrost eksportu z Królestwa Polskiego do Rosji, oraz napisz, jaka decyzja władz rosyjskich była przyczyną tego zjawiska.
- B. Podaj rok, w którym największa część produkcji przemysłowej Królestwa Polskiego została wyeksportowana do Rosji.
- C. Czy przedstawione w tabeli dane świadczą o dokonującej się w drugiej połowie XIX w. rewolucji przemysłowej w Królestwie Polskim? Odpowiedź uzasadnij.

Nie chcę mnożyć podobnych przykładów, tylko pragnę podkreślić, że zadania odnoszące się do treści z historii gospodarczej poprzez swoje wyposażenie oraz rodzaj poleceń mogą sprawdzać wiedzę i umiejętności właściwe dla historii gospodarczej, ale także wszystkie umiejętności historyczne. Podobne wnioski można sformułować w odniesieniu do wskaźników łatwości i mocy różnicującej tych zadań. W odróżnieniu do wspomnianego wyżej wypracowania inne zadania umieszczane w arkuszu podstawowym i rozszerzonym osiągają wskaźniki podobne do zadań odnoszących się do innych dziedzin historii. W istocie rzeczy czynnikiem różnicującym jest (podobnie jak we wszystkich zadaniach z historii) poziom wiedzy własnej zdającego, szczegółowość problemu przedstawionego w zadaniu, trudność samego wyposażenia. Inaczej mówiąc, analiza wyniku musi być umieszczona w szerszym kontekście, odnoszącym się do treści i formy zadania i zastosowanego w nim wyposażenia, a w tym kontekście sam problem wiążący się z problematyką gospodarczą jest z nimi ściśle związany. Oczywiście poza takimi zadaniami, w których następuje odwołanie się do „twardej” wiedzy. Wówczas bowiem z reguły następuje gwałtowny wzrost trudności zadania.

Najbliższe lata dadzą odpowiedź na pytanie, jak będzie wyglądała problematyka gospodarcza w nowym egzaminie maturalnym od 2015 roku. Mam nadzieję, że tych kilka uwag pozwoli w przyszłości na pierwsze porównania i głębsze analizy.

Na zakończenie jeszcze kilka uwag odnośnie problematyki gospodarczej na egzaminie maturalnym z wiedzy o społeczeństwie. Tutaj mamy zupełnie odmienną sytuację, ponieważ nie ma tam „czystej ekonomii”, która przeniesiona została do innych przedmiotów szkolnych. Mowa jest tylko o najważniejszych problemach gospodarczych Polski i świata, które mają związek ze współczesnością, przemianami gospodarczymi i społecznymi. Na tym właśnie polega jej trudność. Zdający, który mniej interesuje się tą tematyką, z trudem odnajdzie się na egzaminie. Tymczasem ilość informacji rośnie, problemy przyjmują skalę globalną, a współczesna technika sprzyja szybkiemu pomnażaniu, wyszukiwaniu tych informacji. Zdający musi otrzymać odpowiednie narzędzia selekcji, porządkowania, analizowania i przyswajania tych informacji, gdyż w innym przypadku zatrzyma się tylko na najbardziej ogólnym poziomie i nie będzie w stanie samodzielnie rozwiązywać problemów postawionych na egzaminie. Jedynym wyjściem jest staranny dobór wyposażenia do zadań, które powinno ułatwić wykonanie polecenia. Z drugiej strony taka sytuacja utrudnia sprawdzenie bardziej złożonych umiejętności, do których potrzebna jest odpowiednia wiedza.

Na dodatek nie wiemy jeszcze, jak system profilowania wykształcenia w klasach drugich i trzecich liceów wpłynie na stopień i poziom przygotowania zdających. Moim zdaniem pierwsze lata funkcjonowania nowej formuły egzaminu muszą być poświęcone uważnemu obserwowaniu zachodzących zmian – zwłaszcza w takim przedmiocie jak wiedza i społeczeństwo, aby można było szybko dokonać odpowiednich korekt w przygotowaniu kolejnych arkuszy egzaminacyjnych.